

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/81850,Biografia-tworcy-pojecia-ludobojstwo.html>



RECENZJA

Biografia twórcy pojęcia „ludobójstwo”

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: TOMASZ CERAN 01.06.2021

W historii XX wieku oglądanej z lotu ptaku są dwa najważniejsze terminy: totalitaryzm i ludobójstwo. Ten drugi został stworzony przez Polaka.

O terminie ludobójstwo (*genocide*) słyszał niemal każdy, o jego twórcy – polskim adwokacie żydowskiego pochodzenia – niewielu. W 2020 r. ukazała się pierwsza pełna biografia Rafała Lemkina pióra Ryszarda Szawłowskiego.

Biograf, ale nie tylko

Profesor Ryszard Szawłowski (ur. 1929) to wybitny polski prawnik, który po emigracji z Polski Ludowej zrobił karierę na Zachodzie, głównie w Kanadzie. Historykom znany jest przede wszystkim jako twórca pojęcia *genocidium atrox* (ludobójstwo ze szczególnym okrucieństwem) dotyczącego zbrodni wołyńskiej (ludobójstwa wołyńsko-małopolskiego.) Od dekad bada postać Rafała Lemkina, czego uwiecznieniem jest jego biografia intelektualna wydana przez Wydawnictwo Akademickie Sedno.

Polscy prawnicy postulowali uznanie wojny agresywnej za zbrodnię międzynarodową, zaś w 1932 r. – po raz pierwszy na świecie – wprowadzono do polskiego kodeksu karnego zapis zakazujący propagandy wojennej.

Szawłowski skorygował wiele błędów i mitów dotyczących postaci Lemkina występujących zwłaszcza w pracach zagranicznych badaczy, od daty i miejsca urodzenia, usunięcia ze studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, rzekomego udziału Lemkina w wojnie polsko-bolszewickiej czy antysemityzmu w II RP, co według niektórych badaczy skutkowało odejściem Lemkina z prokuratury państwowej. Autor sprostował także szereg zmyśleń pochodzących od samego Lemkina, który niekiedy sam ubarwiał swoją biografię.

O polskich prawnikach czasu II RP

Szawłowski w swojej książce pokazał, że Lemkin nie był samotną wyspą, tylko częścią polskiego środowiska prawniczego i to właśnie w nim narodził się pomysł penalizacji masowych zbrodni, tym samym przypomniał wielu wybitnych, a współcześnie zapomnianych polskich prawników, jak chociażby Emil Stanisław Rappaport. Polscy prawnicy postulowali uznanie wojny agresywnej za zbrodnię międzynarodową, zaś w 1932 r. wprowadzono do polskiego kodeksu karnego zapis zakazujący propagandy wojennej, co było pierwszym tego

typu zakazem w skali świata.

Już w 1933 r. Lemkin profetycznie proponował wprowadzenie dwóch nowych kategorii zbrodni międzynarodowych: wandalizmu (niszczenia dóbr kultury) i barbarzyństwa (zniszczenia grup społecznych i narodowych). Obie zbrodnie były wymierzone nie tyle w jednostkę, ale w grupę społeczną, do której jednostka należała.

Już w 1933 r., po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech, Lemkin profetycznie proponował wprowadzenie dwóch nowych kategorii zbrodni międzynarodowych: wandalizmu (niszczenia dóbr kultury) i barbarzyństwa (zniszczenia grup społecznych i narodowych). Obie zbrodnie były wymierzone nie tyle w jednostkę, ale w grupę społeczną, do której jednostka należała. Gdyby propozycja Lemkina została przyjęta, Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze miałby mocne i niekwestionowane podstawy prawne do wydawania wyroków. Jednak to dopiero II wojna światowa, zwłaszcza okupacja niemiecka w Polsce, była, jak to nazwał Szawłowski, „tragicznym akceleratorem” dla powstania pojęcia ludobójstwa.



Rafał Lemkin. Zdjęcie ze strony

internetowej Uniwersytetu
Jagiellońskiego w Krakowie
poświęconej *Conference on
Genocide. Marking 70 years of
the Genocide Convention*
(przeprowadzonej w Krakowie 6 i
7 grudnia 2018 r.)

Ludobójstwo nazwane po imieniu

Lemkinowi udało się uciec z okupowanej Polski przez Szwecję, Związek Sowiecki, Japonię do USA. Tam rozpoczął pracę na książką *Rządy państw Osi w okupowanej Europie* wydanej w Waszyngtonie w 1944 r. Po raz pierwszy zdefiniował w niej pojęcie ludobójstwa jako skoordynowanego procesu zmierzającego do zniszczenia grupy społecznej, narodowej, czy rasowej za pomocą szeregu działań. Wymienił osiem technik ludobójczych (ludobójstwo: polityczne, społeczne, kulturowe, religijne, biologiczne, fizyczne, ekonomiczne i moralne). Wszystkie one zostały zastosowane w okupowanej Polsce.

Szawłowski pokazał, w jaki sposób determinacja jednego człowieka może zmienić los świata. To działania Lemkina były kluczowe dla opracowania, przyjęcia i ratyfikacji przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 9 grudnia 1948 r. Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, słusznie nazywanej konwencją lemkinowską. Kto jeszcze z naszych rodaków może poszczycić się podobnym osiągnięciem?

To działania Lemkina były kluczowe dla opracowania, przyjęcia i ratyfikacji przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 9 grudnia 1948 r. Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, słusznie nazywanej konwencją lemkinowską.

Klasyk nieznan w Ojczyźnie

Do tej pory znacznie więcej o Lemkinie napisano w języku angielskim niż polskim, w którym to języku o jego postaci i dorobku pisało zaledwie kilka osób (oprócz Szawłowskiego m.in. Adam Redzik, czy Marek Kornat). Paradoksalne bardziej jest on znany na Zachodzie niż w Polsce. Jego nazwiska nie znajdziemy w żadnym polskim podręczniku historii. Polski uczeń dowie się o ludobójstwie niemieckim, sowieckim, czy ukraińskim (czasami ignorując zasadnicze różnice między nimi), dokonywanym na polskiej ludności cywilnej, ale nie będzie wiedział, kto stworzył ten termin.

W panteonie polskich bohaterów narodowych dominują żołnierze i osoby, które z bronią w ręku walczyły o niepodległość Polski. Niewiele jest tam osób nienoszących mundurów. Trudno mieć wątpliwości, że powinien do niego także należeć pacyfista – Rafał Lemkin. Ilekroć piszemy o polskim doświadczeniu w XX wieku, i używamy pojęcia ludobójstwo, powinniśmy pamiętać o jego twórcy.

Mimo że praca Szawłowskiego nie wyczerpuje tematu (zabrakło w niej m.in. zauważenia działań Instytutu Pileckiego w celu badania życia i dzieł Lemkina oraz jego popularyzacji), jest to jednak najlepsza jak do tej pory książka o tym polskim prawniku. Nie dziwi więc przyznanie jej nagrody KLIO. Jak najszybciej powinna zostać przetłumaczona na język angielski, zaś krótka notka o twórcy pojęcia genocydu powinna trafić do podręczników historii.

COFNIJ SIĘ